

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Joanna Sawicz

Sędziowie: SO Monika Kiwiorska – Pająk (spr.), SO Iwona Iwanek

Protokolant: st. sekretarz sądowy Marta Kołodziejczyk

przy udziale ----

po rozpoznaniu w dniu 06 maja 2013 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. w S.

o odszkodowanie

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 13 lutego 2013 r. sygn. akt IV P 116/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13.02.2013r. Sąd Rejonowy w Świdnicy zasądził od strony pozwanej (...) SA w S. na rzecz powoda M. K. kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę od 31.05.2012r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, dalej idące powództwo oddalił, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 149,91 tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego oraz kwotę 1500 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd ustalił, że M. K. zatrudniony był w (...) SA w S. od 1.09.1982r. do 19.02.2009r. na stanowiskach: rdzeniarz ręczny, formierz - odlewnik, formierz ręczny, formierz przerabiacz, krajacz metali, krajacz metali – ślusarz surowicy. Podczas wykonywania pracy narażony był na działania czynników szkodliwych dla zdrowia.

(...) Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy we W. Oddział w W. w dniu 25.02.2009r. wydał orzeczenie lekarskie Nr (...) o rozpoznaniu choroby zawodowej u M. K. – pylica płuc, pylico- gruźlica . W dniu 15.04.2009r. Państwowy Powiatowy

Inspektor Sanitarny w Ś. wydał decyzję nr 7/09 o stwierdzeniu choroby zawodowej u M. K. – pylica płuc, pylicogruźlica.

Mimo pouczenia M. K. i (...) SA w S. nie wniosły odwołania od decyzji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. decyzją z dnia 8.10.2009r. przyznał powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej w kwocie 11.780 zł odpowiadającej 20% stałego uszczerbku na zdrowiu.

Biegły sądowy specjalista pulmonolog rozpoznał u M. K. pylicogruźlicę płuc i orzekł, że choroba zawodowa pylicogruźlica płuc nie powstaje w związku przyczynowym z paleniem tytoniu. Choroba zawodowa powstała w wyniku narażenia na działanie krzemionki w miejscu zatrudnienia. Palenie tytoniu może powodować nasilenie zaburzeń wentylacji płuc w przebiegu pylicogruźlicy, ale nie jest przyczyną choroby, nie pozostaje w związku przyczynowym w rozwoju krzemicy płuc. Substancje zawarte w dymie tytoniowym to nie pyły zwłóknieniowe. Palenie tytoniu może doprowadzić do rozwoju przewlekłej obstrukcyjnej choroby płuc, przewlekłego zapalenia oskrzeli, raka płuc a nie krzemicy.

Sąd uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie i powołał przepis art. 435 § 1 kc w zw. z art. 300 kp zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła na skutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Tym samym pracodawca ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka za każdą szkodę a w tym krzywdę wyrządzoną pracownikowi w związku z tym, że rozpoznano u niego chorobę zawodową, do której powstania przyczyniły się szkodliwe warunki pracy i to na mim spoczywa obowiązek ekskulpacji. W zasadzie bezsporne było, że decyzją Nr 7/ 09 z 15.04.2009r. (...) w Ś. stwierdził chorobę zawodową u M. K., która powstała w okresie zatrudnienia u strony pozwanej w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Mimo pouczenia, pozwana nie odwołała się od tej decyzji. Nie może więc obecnie dowodzić, że choroba zawodowa spowodowana została w czasie wykonywania przez powoda dodatkowej pracy w innych miejscach i warunkach niespełniających norm i z powodu nałogowego palenia papierosów. Ponadto, mimo obowiązku wynikającego z art. 6 kc w zw. z art. 300 kp faktów tych nie udowodniła.

Za chybiony uznał Sąd zarzut przedawnienia roszczenia stwierdzając, że rozpoznanie choroby zawodowej nie przesądza o szkodzie i jej rozmiarze. Decyzją z 15.04.2009r. i poprzedzające ją orzeczenie lekarskie z 25.02.2009r. stwierdzają jedynie fakt- czyli chorobę zawodową. O szkodzie i jej rozmiarze decyduje organ rentowy, który jest wyłącznie właściwy do ustalenia, czy choroba zawodowa spowodowała szkodę w organizmie ubezpieczonego i jaki jest zakres szkody. Organ rentowy decyzją z 8.10.2009r. stwierdził 20 % uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany skutkami choroby zawodowej. Trzyletni okres przedawnienia rozpoczął więc swój bieg dopiero 8.10.2009r. i w dniu wniesienia pozwu tj. 31.05.2012r. nie uległ zakończeniu.

Podnoszenie przez pozwanego także upływu 10- letniego przedawnienia wydaje się nieporozumieniem. O okresach zatrudnienia powoda w warunkach szkodliwych u strony pozwanej przesądziła decyzja nr 7/09 z 15.04.2009r.

Pozwana, w myśl art. 435 kc ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w organizmie powoda, więc zobowiązana jest do jej naprawienia poprzez zwrócenie powodowi wszelkich kosztów związanych z jego leczeniem- tak w przeszłości jak i tych, które poniesie w przyszłości.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom powoda, że na skutek choroby zawodowej musi się nadal leczyć, co miesiąc od 2008 r. wydaje na leki 120 zł, co 2 m-ce na wizytę u lekarza wydaje ok. 200 zł. Ponadto, pozwana tym twierdzeniem powoda nie zaprzeczyła, zatem po myśli art. 230 kpc sąd uznał te fakty za przyznane. Przyjmując więc, że powód leczy się od co najmniej lutego 2009r. to do dnia wniesienia pozwu okres ten wynosił 40 m-cy x 120 zł =4800 zł. Co 2 m-ce płacił po 200 zł za wizytę co daje 4000 zł (20 m-cy x 200 zł). W sumie do dnia wniesienia pozwu te koszty łącznie to kwota 8.800 zł.

Od 06/2002r. do dnia orzekania upłynęło 9 m-cy (9x120 zł =1080 zł, 4,5 x 200=900 zł) co daje kwotę 1980 zł łącznie. Do 13.02.2013r. koszty związane z leczeniem powoda to kwota 10.780 zł. Powód- po myśli art. 6 kc w zw. z art. 300 kp nie udowodnił, że poniósł i ponosi jeszcze inne koszty związane z chorobą zawodową.

Mając powyższe na uwadze oraz fakt, że stan zdrowia powoda uniemożliwia mu obecnie podjęcie jakiegokolwiek zatrudnienia albowiem pozostaje w leczeniu a nie wymaga dowodu fakt, że żaden lekarz medycyny pracy nie wyda powodowi zaświadczenia o braku przeciwwskazań zdrowotnych do jakiejkolwiek pracy ze względu na gruźlicę płuc więc jego widoki na przyszłość są znikome. Sąd stanął na stanowisku, że kwota 30.000 zł jest kwotą odpowiednią do zaspokojenia w całości roszczenia powoda. Aktualny stan zdrowia powoda wynika z zaświadczenia lekarskiego z 7.02.2013r.- w załączeniu.

Ponadto Sąd przyjął, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i poglądami doktryny wydatki na leczenie są wydatkami celowymi, związanymi z kosztami porad lekarskich, konsultacji u specjalistów i zabiegów, koszty leków, materiałów medycznych i rehabilitacji oraz wydatki uboczne np. transport. Wydatkami specjalnymi są wydatki na specjalne odżywienie (co w przypadku gruźlicy ma szczególne znaczenie). Kwota odszkodowania musi być tak ustalona, by zaspokoić wszystkie wydatki- celowe, uboczne i specjalne. Dodatkowo musi być to kwota odczuwalna tzn. mająca pokrycie w zakresie zaspokojenia wszystkich a nie tylko niektórych wydatków, a nie symboliczna. Pamiętać przy tym należy, że odpowiednie odszkodowanie musi odpowiadać adekwatnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Kryteria istotne przy ustalaniu odpowiedniej sumy odszkodowania to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowanie na przyszłość.

Krzywda (szkoda niemajątkowa) ujmowana jako cierpienie fizyczne a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienie psychiczne to jest ujemne uczucie przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi.

Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy. Jak zeznał powód, choroba zawodowa wyniszczyła jego organizm do tego stopnia, że w 20008 r. ważył 45 kg przez 2 m-ce przebywał w Sanatorium w S.. Powód osobiście brał udział w rozprawach i można było naocznie stwierdzić jego wychudzenie, bledość, szarość cery i ogólnie zły wygląd. Powód leczy się już bez mała 5 lat i jak wynika z zaświadczenia lekarskiego z 7.02.2013r. – nadal będzie musiał się leczyć, a to będzie się wiązać z ponoszeniem kosztów. Choroba zawodowa powoda nie zostanie nigdy wyleczona. Leczenie pozwoli tylko złagodzenie jej skutków i poprawi jakość życia, a to możliwe będzie tylko wtedy gdy pozwana zapłaci mu stosowne odszkodowaniem.

Jeżeli natomiast powód w przyszłości uzna, że jego wydatki na przyszłość są zerowe, to będzie mógł wystąpić z roszczeniem o rentę uzupełniającą.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o przesłuchanie biegłego pulmonologa albowiem okoliczności, na które biegły miałby zeznawać wyjaśnione zostały w opinii uzupełniającej w sposób nie budzący żadnych wątpliwości. Biegły szczegółowo odniósł się do zastrzeżeń pozwanej wykazując ich bezzasadność. Strona pozwana zaś nie wykazała, że opinie są rażąco wadliwe lub w sposób oczywisty błędne.

Sąd w całości dał wiarę obu opiniom biegłego uznając je za konkretne, spójne, pozbawione wewnętrznych sprzeczności i dostatecznie wyjaśniające wszystkie okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego :

- niewłaściwe zastosowanie art.442¹§1k.c. poprzez przyjęcie, że termin biegu przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął swój bieg w dniu wydania przez organ rentowy decyzji z dnia 8.10.2009r. o przyznaniu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy i choroby zawodowej podczas gdy ze zgromadzonego w aktach materiału dowodowego wynika, że powód miał wiedzę o powstałej szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia co

najmniej od dnia 25.02.2009r. , zaś dochodzenia roszczenia przeciwko pozwanemu zaniechał ze względu na własne niedbalstwo,

- zastosowanie art.435k.c. w sytuacji, gdy szkoda powoda została całkowicie zaspokojona przez solidarnie odpowiedzialny podmiot – Skarb Państwa , zaś powód nie wykazał by poniósł szkodę,

- niewłaściwe zastosowanie art.445k.c. poprzez przyjęcie, że kwota 30000zł stanowi adekwatne zadośćuczynienie mające na celu złagodzenie skutków choroby zawodowej podczas, gdy jak wynika z dokumentacji medycznej aktualny stan zdrowia powoda nie jest wyłącznie konsekwencją choroby zawodowej , lecz także innych chorób powstałych z winy powoda i to one właśnie wpływają na odczuwalność cierpień fizycznych przez powoda.

Ponadto w apelacji zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego :

- art. 230k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie , że pozwany nie zaprzeczył twierdzeniom powoda w zakresie ponoszonych przez niego wydatków na leczenie podczas, gdy pozwany już w pierwszym piśmie procesowym , tj. odpowiedzi na pozew , zaprzeczył wszelkim twierdzeniom i okolicznościom podnoszonym przez powoda za wyjątkiem wyraźnie przyznanych , zaś w toku procesu pozwany nie przyznał, by powód ponosił jakiegokolwiek wydatki , wskutek czego Sąd błędnie przyjął twierdzenie powoda za udowodnione,

- art.227k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych , co skutkowało niemożnością ustalenia stopnia przyczynienia się powoda do powstania uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby zawodowej,

- art.328§2k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający Sądowi II instancji jego kontrolę.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu , w tym kosztów opłaty sądowej od apelacji, kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych oraz kosztów opłaty sądowej od pełnomocnictwa w kwocie 34zł.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Powód w trakcie zatrudnienia u strony pozwanej zachorował na chorobę zawodową , która niewątpliwie spowodowała niezdolność do pracy i w konsekwencji zaprzestanie zatrudnienia. Zachorowanie zakwalifikowano jako chorobę zawodową, a powodowi zostały przyznane świadczenia z ustawy wypadkowej: renta i jednorazowe odszkodowanie. Natomiast w niniejszym procesie powód dochodził od pracodawcy roszczeń uzupełniających w oparciu o przepisy prawa cywilnego. W postępowaniu przed Sądem I instancji wykazane zostały przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego pracodawcy : 1) ciężąca na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesiona szkoda / uszczerbek na zdrowiu/, 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a powstaniem szkody. Zasada powyższa dotyczy tak samo chorób zawodowych jak i wypadków przy pracy. Powód trafnie oparł roszczenia na art.435k.c., który wprowadza rozszerzoną odpowiedzialność cywilną przedsiębiorstw wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody na zasadzie ryzyka. Odpowiedzialność ta istnieje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa . Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka jest oparta na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody , niezależnie od zwinionego działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład. Jednakże fundamentalne znaczenie dla określenia przesłanek tej odpowiedzialności ma przepis art.361§1k.c. zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wystąpienie związku

przyczynowego między szkodą a zdarzeniem ją powodującym nie zawsze prowadzi do obowiązku naprawienia szkody. Powiązanie takie z jednej strony jest konieczne, z drugiej zaś nie może być ujęte zbyt szeroko, prowadziłoby to bowiem do nadmiernego rozszerzenia odpowiedzialności, obejmując najbardziej odległe skutki działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Z tych względów przepis powyższy wprowadza odpowiedzialność tylko za normalne następstwa tego działania lub zaniechania, ograniczając ją więc tylko do następstw niektórych spośród wszelkich możliwych skutków danego zdarzenia. Za normalne następstwa należy uważać takie, które w danych okolicznościach z reguły występują, tzn. są zwykłą koniecznością działania / zaniechania/ zobowiązanego do odszkodowania, następstwa typowe, nie będące wynikiem szczególnego zbiegu okoliczności.

Dochodząc roszczeń w niniejszym postępowaniu powód argumentował, iż uzasadnienie decyzji stwierdzającej chorobę zawodową wskazuje na istnienie związku przyczynowego pomiędzy schorzeniem a warunkami pracy, skoro choroba została rozpoznana przez upoważnioną placówkę służby zdrowia, znajduje się w wykazie chorób zawodowych i została wywołana czynnikami szkodliwymi znajdującymi się w środowisku pracy. Decyzja inspektora sanitarnego jest jednym z dowodów w sprawie i podlega ocenie na takich samych zasadach jak inne dowody, a sąd nie jest nią związany. Dlatego decyzja ta nie przesądza stanowczo i w sposób niedopuszczający przeciwdowodu o istnieniu przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej, a sąd nie jest nią związany w zakresie ustalenia normalnego związku przyczynowego pomiędzy warunkami zatrudnienia powoda w przedsiębiorstwie pozwanego a stwierdzeniem choroby zawodowej i jej następstwami. Strona pozwana zgłaszając w apelacji zarzut naruszenia art.435k.c. i art.445k.c. próbowała właśnie wykazywać, iż pomiędzy obecnym stanem zdrowia powoda a warunkami pracy brak jest związku przyczynowego, a powód cierpi na inne schorzenia, które powstały z jego winy. Powyższa okoliczność nie znajduje potwierdzenia w opinii biegłego sądowego pulmonologa, w której jednoznacznie wskazano, iż pylica płuc u powoda powstała w wyniku narażenia na działanie krzemionki w miejscu zatrudnienia, gdyż masy formierskie zawierają krzemionkę, a w trakcie wyrobu i czyszczenia odlewów występuje pył zawierający krzemionkę. Natomiast gruźlica płuc jest zakażeniem bakteryjnym wywołanym prątkiem gruźlicy, do zakażenia dochodzi w wyniku kontaktu z osobą chorą, a palenie tytoniu nie wpływa na zakażenie gruźlicą. Gruźlica częściej występuje u osób chorych na pylicę płuc. Gdyby powód był osobą niepalącą również doszłoby u niego do rozwoju krzemicy. W świetle powyższej jednoznacznej opinii nie było podstaw do dopuszczania dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej, dlatego nie znajduje uzasadnienia zarzut naruszenia art.227k.p.c. podniesiony w apelacji.

Natomiast odnosząc się do zarzutu kwestionującego zasadność przyznania zadośćuczynienia i jego wysokość należy przypomnieć, że zgodnie z utrwaloną wykładnią przepisu art. 445 § 1 k.c., zadośćuczynienie pieniężne stanowi formę rekompensaty z tytułu szkody niemajątkowej, określanej również, jako krzywda, która przejawia się w ujemnych doznaniach (cierpieniach) fizycznych i psychicznych wywołanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Uszkodzenie ciała jest to naruszenie integralności cielesnej organizmu, zaś rozstrój zdrowia to inne postaci zakłócenia w jego funkcjonowaniu.

Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy, ujmowanej jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp.

Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy.

Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron. Stanowi ono istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie, który w tym zakresie dysponuje swobodą decyzyjną. W okolicznościach niniejszej sprawy uznać trzeba, że zasądzone zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł nie przekraczało granic kwoty odpowiedniej do rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych. Dodać przy tym należy, za Sądem Najwyższym, iż jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku

na zdrowiu wywołanego skutkami wypadku przy pracy nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującemu poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c. Jednocześnie jednak odszkodowanie to powinno być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania (tak SN w wyroku z dnia 21 października 2003 r., I CK 410/02, LEX nr 82269).

Sąd nie podzielił również zgłoszonego zarzutu przedawnienia. Zgodnie bowiem z art.442§1k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9.08.2007r. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat 10 od dnia, w którym wystąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Przepis ten został uchylony z dniem 10.08.2007r. ustawą z dnia 16.02.2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny / DZ.U. nr 80, poz. 538/, a kwestię przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym reguluje od wskazanej daty art.442¹ k.c., przy czym zdanie pierwsze poprzednio obowiązującego przepisu art.442§1k.c. nie uległo zmianie. Bieg przedawnienia z tego przepisu rozpoczyna się w chwili dowiedzenia się przez poszkodowanego pracownika o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie w momencie uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem a jego skutkiem w postaci szkody. Określenie momentu dowiedzenia się o szkodzie nie powoduje trudności w przypadkach ewidentnych, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest od razu widoczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Według art. 442¹ § 1 k.c., jak i obowiązującego do 10 sierpnia 2007 r. art. 442 k.c., dla uznania, że rozpoczął się bieg trzyletniego przedawnienia konieczne jest, aby poszkodowany dowiedział się zarówno o szkodzie, jak i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Oba te elementy muszą być spełnione łącznie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że o "dowiedzeniu się o szkodzie" można mówić wtedy, gdy poszkodowany "zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody", to znaczy, gdy ma "świadomość doznanej szkody" (por. uchwałę składu 7 sędziów SN z 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 87). Szkada przyszła powstaje nie jednocześnie, lecz dopiero za jakiś czas po zdarzeniu powodującym powstanie szkody, jako jego konieczna konsekwencja (por. uchwałę składu 7 sędziów SN z 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, OSNCP 1965, poz. 21). Dopóki tak rozumiane dowiedzenie się o szkodzie nie nastąpi nie można mówić o rozpoczęciu biegu przedawnienia. Oceniając fakty ustalone w niniejszej sprawie w nawiązaniu do oznaczonych wyżej przesłanek przedawnienia roszczenia, należy uznać za trafny pogląd Sądu Rejonowego, iż nie samo dowiedzenie się przez powoda o wystąpieniu choroby zawodowej, lecz dopiero uzyskanie wiadomości o istocie tego schorzenia i jego konsekwencjach, jest dowiedzeniem się o szkodzie i może stanowić zdarzenie, od którego należy liczyć trzyletni okres przedawnienia z art. 442 § 3 k.c. Dlatego zasadnym było przyjęcie, iż bieg terminu przedawnienia należy liczyć od momentu ustalenia uszczerbku na zdrowiu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i dowiedzenia się o uszczerbku i jego wysokości przez powoda.

Zarzut naruszenia przepisu art.230k.p.c. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, bowiem nawet gdyby przyjąć, że strona pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powoda za wyjątkiem wyraźnie przyznanych, to nie wykazała ani nie starała się wykazać poprzez podjęcie inicjatywy dowodowej, że powód nie ponosił wydatków na leczenie albo, że poniósł je w mniejszym zakresie niż to wynikało z jego twierdzeń i przedłożonej na potrzeby procesu dokumentacji. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż przed Sądem I instancji strona pozwana podnosiła zarzut przedawnienia roszczeń oraz brak związku przyczynowego pomiędzy stanem zdrowia powoda a warunkami pracy.

Ponadto wbrew zarzutowi strony pozwanej zawartemu w apelacji Sąd I instancji sporządzając uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie naruszył przepisu art.328§2k.p.c. Obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej.

Wbrew zarzutom apelującego uzasadnienie Sądu pierwszej instancji spełnia wymogi z art. 328 § 2 k.p.c. , a Sąd wskazał na okoliczności, które w jego ocenie uzasadniały wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia.

W związku z powyższym Sąd oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art.385k.p.c. obciążając stronę pozwaną kosztami procesu na rzecz powoda za instancję odwoławczą na podstawie przepisu art.98k.p.c. w zw. z przepisem art. §12ust.1pkt2 i §13ust.1pkt1 w zw. z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu / Dz.U. Nr 163, poz.1348 ze zm./.